

Królewski teatrzyk cz.2

Dawno, dawno temu do małego miasteczka zawitał wędrowny teatr. Aktorzy zaczęli przedstawienie zatytułowane „Królewski powrót”. Wśród widzów byli również Bajarz i Kuglarz, na co dzień mieszkający w lesie. Przedstawienie składało się z sześciu scen. Oto co one przedstawiały.

W pierwszej scenie aktorzy odgrywali postacie króla i królowej. Mimo, że mieli wiernych poddanych i rządili wielki królestwem, nie byli oni szczęśliwi. Zła wiedźma porwała im jedyne go syna.

W drugiej scenie aktorzy ukazali chłopca błakającego się po lesie. Był nim książę pozostawiony przez wiedźmę na pastwę dzikich zwierząt. Jednak chłopiec posiadał niezwykły dar, oswoił zwierzęta, które zaczęły mu służyć.

W trzeciej scenie aktorzy ponownie pokazali rodzinę królewską. Byli dużo starsi. Ciągłe jednak żyli w wielkim smutku, rozpaczali po utracie porwanego syna. Na ich twarzy pojawił się jednak uśmiech. Narodziło się im nowe dziecko, mały chłopczyk. Królewska para pokochała go. Niestety ich szczęście trwało krótko. Wiedźma porwała kolejnego, królewskiego syna. Król i królowa pogrążyli się w jeszcze większej rozpacz.

W czwartej scenie aktorzy pokazali jak wiedźma wrzuca małe dziecko do studni. Dziecko zapewne utonąłoby, gdyby nie książę, który usłyszał jego płacz, uratował je i zabrał do lasu. Od tej pory chłopcy żyli w lesie i tam dorastali.

W piątej scenie aktorzy ukazali las, który stał się królestwem dwóch chłopców. Do tego lasu przybył król na polowanie. Właśnie upatrył pięknego jelenia. Już miał wypuścić strzałę, gdy na drodze strzały stanęli dwaj chłopcy. Król w ostatniej chwili chciał skierować strzałę w inną stronę, jednak ta raniła starszego chłopca. Król nie rozpoznał chłopców, byli oni zaniedbani i zarośnięci. Chciał im jednak pomóc, więc zabrał ich ze sobą do swojego zamku.

W szóstej scenie przedstawiono zamek. Starszemu chłopcu opatrzono ranę. W ramach zadośćuczynienia za krzywdę zaproszono chłopców na królewską gościnę. Kazano chłopców umyć, ogolić i przybrać w nowe szaty. Gdy tak się stało, królowa rozpoznała w nich synów, których obdarzyła miłością i nigdy nie przestała kochać. Wszyscy dalej żyli długo i szczęśliwie.

Na tym przedstawienie zostało zakończone. Wszyscy aktorzy wyszli i nisko się pokłonili.

Widzowie zaczęli bić gromkie brawa. Przedstawienie bardzo się im spodobało. Wszyscy zaczęli porównywać losy książąt z losami Leśnego Bajarza i Leśnego Kuglarza. Zaczęli zatem wypytywać aktorów, czy przedstawiona przez nich historia jest prawdziwa. Ci potwierdzili, że po części jest to prawdziwa historia. Nieprawdziwe było jednak zakończenie, ponieważ chłopców nigdy nie odnaleziono. Wówczas mieszkańcy opowiedzieli aktorom o Bajarzu i Kuglarzu. Mieszkańcy byli przekonani, że Leśny Bajarz i Leśny Kuglarz są tymi książętami, o którym było przedstawienie. Chcieli więc zanieść tę wiadomość do króla i królowej. Wcześniej dotarła ona jednak do aktorów, którzy bardzo ucieszyli się na tą wieść. W tłumie widzów odnaleźli Bajarz i Kuglarza. Okazało się, że wśród wędrownych aktorów, byli również król i królowa, którzy opuścili swój zamek, by razem z innymi aktorami wędrować po świecie i poszukiwać swoich synów. Ich trud został nagrodzony. Po wielu latach udało się im odnaleźć porwanych przez wiedźmę synów.

Po serdecznym spotkaniu król, królowa, Bajarz i Kuglarz wrócili do zamku. Od tej pory w królestwie gościło wielkie szczęście. Często było słyhać śmiechy i radosne zabawy. Książęta mieli do nadrobienia utracone chwile szczęśliwego dzieciństwa. Sami zatem rozumiecie, że bajka ta nie może zakończyć się inaczej, jak stwierdzeniem, że królewska rodzina żyła razem długo i szczęśliwie. Aby podzielić się swoim szczęściem, często zapraszali do zamku dzieci z całego królestwa i przedstawiali im różne bajkowe przedstawienia, które zawsze dobrze się kończyły.

Cz. 1 szukaj w archiwum Bajek Dnia lub na profilu autora.

mały rycerz